

(II Romanista - G.Fasan) Zgoda, Roma w Lidze Mistrzów oznaczałaby większy budżet, aby operować na rynku, ale Roma w Lidze Europy czy też nawet poza międzynarodowymi rozgrywkami nie zostanie zmniejszona. Będzie trzeba jedynie pracować z większą ostrożnością i z jak najmniejszą liczbą błędów.

W tym sensie nie pomyli się ten, kto w możliwym celu na najbliższą przyszłość wskazuje na Alessio Cragno, bramkarza z Fiesole (Florencja), rocznik 1994, który w tym sezonie jest jednym z najlepszych w swojej roli. Młody i Włoch - CV odpowiada celom ostatniej Romy - udowodnił już, że posiada właściwy charakter, aby dokonać wielkiego skoku w karierze i z dużym prawdopodobieństwem dojdzie do tego latem. Choć na razie celem Alessio jest dobre zakończenie sezonu z Cagliari. Profil bramkarza Rossoblu podoba się też selekcjonerowi Manciniemu (który po tym jak przeszedł szczyble od U17 do U21 został powołany przez trenera po raz pierwszy we wrześniu, gdy powołanie otrzymał niespodziewanie również Zaniolo) i jest monitorowany przez wiele poważnych klubów.

Wśród nich jest też Roma, która, mimo że posiada pewne niepewności co do przebudowy struktury technicznej (zaczynając od trenera), to posiada dobre relacje z Cagliari, szczególnie po wypożyczeniu Luci Pellegriniego, który spisuje się dobrze na Sardynii. Sprawa młodego bramkarza powinna jednak pozostawać niezależna. Również dlatego, że Cagliari jest wzmocnione umową do 2022 roku, wie dobrze, że może go spieniężyć i sprzedać jednego ze swoich najlepszych graczy (15 lub 20 mln euro to wycena zbliżona do rzeczywistości). Wiele będzie zależało od ofert, którym z pewnością nie zabraknie i skrzyżowań mercato, których ni brakuje wśród bramkarzy. I jeśli Olsen był pewien, że zostanie w zespole Giallorossich gdyby pozostał Monchi, teraz Massara rozgląda się wokół, szczególnie po tym jak Ranieri "zdeklasował" Szweda, "który jest na boisku małomówny", promując Mirante, idealne alter ego, również, aby pomóc rozwijać bramkarza o wieku i na poziomie Cragno. Który podoba się w Trigorii i nie tylko, co nie jest tajemnicą.

Autor: abruzzo